

Sygn. akt III AUa 1700/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Michał Bober (spr.)
Protokolant:	Artur Lichota

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy R. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do odsetek

na skutek apelacji R. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt VI U 346/12

zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje wnioskodawcy R. L. prawo do odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczeń rentowych wypłacanych w okresie od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia 29 listopada 2011 r.

UZASADNIENIE

R. L. odwołał się od decyzji odmawiającej prawa do odsetek w związku z opóźnieniem w wypłacie świadczenia

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonego, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując, że wykonał wyrok przyznający prawo do renty w ustawowym terminie, nadto wskazał, iż Sąd nie orzekł o odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za opóźnienie w ustaleniu prawa lub wypłaty świadczenia jak również o odsetkach.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił odwołanie opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Decyzją z dnia 4 października 2010r. odmówiono ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w oparciu o orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 30 września 2010r., zgodnie, z którym ubezpieczony nie został uznany za osobę niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 7 września 2011r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy począwszy od 11 kwietnia 2009r. do kwietnia 2013r. opierając się na opiniach lekarskich wydanych przez biegłych drugiego i trzeciego zespołu o specjalnościach: neurologa, kardiologa, okulisty, ortopedy oraz neurologa, neurochirurga, chirurga - ortopedy, specjalisty medycyny pracy. Jak wskazali biegli, wykonywana przez ubezpieczonego praca w zawodzie stolarza związana jest z wysiłkiem i wymaga pozycji wymuszonej. Badany jest częściowo niezdolny do pracy od zakończenia pobierania świadczenia rehabilitacyjnego do kwietnia 2013 roku. Biegli wskazali, iż ograniczenie zdolności do pracy fizycznej oraz brak wskazań do przedłużenia świadczenia rehabilitacyjnego ze względu na brak rokowania poprawy w okresie dalszych świadczeń stwierdzone zostało już w opinii biegłych wydanej w sprawie V11U 442/09.

Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 23 października 2011r. i wpłynął do pozwanego organu rentowego w dniu 27 października 2011r. W dniu 8 listopada 2011r. ZUS wystąpił do Powiatowego Urzędu Pracy w B. o podanie informacji o wypłaconych zasiłkach dla bezrobotnych, na co odpowiedź została udzielona w dniu 15 listopada 2011r., decyzja wykonująca wyrok została wydana 22 listopada 2011r. a należność za okres od dnia 11 kwietnia 2009r. do dnia 30 listopada 2011r. została przekazana w dniu 29 listopada 2011 roku.

Zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. nr 1253, poz. 1227). organ rentowy wydaje decyzje w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 - dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej

decyzji z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. przy czym w myśl § 4 tego artykułu przy dokonywaniu wypłaty wynikającej z decyzji ponownie ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokości ust. 1 - 3 stosuje się odpowiednio z zastrzeżeniem ust. 5, który stanowi, że wypłata świadczenia wynikająca z decyzji, o której mowa w ust. 4 następuje w najbliższym terminie płatności świadczenia albo w następnym terminie płatności, jeżeli okres między datą wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, a najbliższym terminem płatności jest krótszy niż 30 dni. Natomiast w myśl § 1a przytoczonego wyżej artykułu - w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego.

Z kolei, zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2009 roku nr 161, poz. 1278) – jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych (...) - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadków, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zatem organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty odsetek tylko wówczas, gdy wykonując wyrok Sądu eliminujący błąd ZUS lub wydając decyzję dokona wypłaty świadczenia po upływie terminów określonych w art. 118 ustawy a emeryturach i rentach z FUS. W ocenie Sądu ustalony stan faktyczny w przedmiotowej sprawie wskazuje jednoznacznie, iż pozwany organ rentowy nic może być obciążony obowiązkiem wypłaty odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia. Jak wynika z akt sądowych sprawy VIU 2538/10 wymagany 30 dniowy termin do wydania decyzji został zachowany przez pozwany organ rentowy, bowiem akta rentowe zostały zwrócone w dniu 27 października 2011r.. a decyzja wykonująca wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7 września 2011 roku została wydana przez pozwanego w dniu 22 listopada 2011 r.

Nadto jak wynika z materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinii wydanych przez biegłych lekarzy sądowych aktualny stan zdrowia ubezpieczonego został ustalony w sposób prawidłowy dopiero na skutek przeprowadzonego

badania przez trzy zespoły biegłych lekarzy sądowych. Zdaniem Sądu Okręgowego za powyższe okoliczności pozwany organ rentowy nie może ponosić odpowiedzialności.

Apelację wywiódł wnioskodawca nie zgadzając się z rozstrzygnięciem i wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja – jako uzasadniona – podlegała uwzględnieniu.

Nie sposób się zgodzić z poglądem przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty odsetek tylko wówczas, gdy wykonując wyrok Sądu eliminujący błąd ZUS lub wydając decyzję dokona wypłaty świadczenia po upływie terminów określonych w art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z FUS...” Wywód powyższy wskazuje nie tylko na brak świadomości istoty oraz prawnej doniosłości przepisu art. 118 ust.1a zd. 1 in fine ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jt.: Dz.U z 2009r. Nr 153, poz.1227 ze zm.) w kształcie nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 42, poz.338) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 kwietnia 2009r. ale także istoty orzeczenia oraz rozważań poczynionych w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r. w sprawie P 11/07 OTK-A 2007/8/97, który dał asumpt do zmiany przepisu. Za Trybunałem Konstytucyjnym powtórzyć więc należy, że termin ten [wynikający z art.118 ust.1 a – obecnie zd.1] powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy (np. błędna interpretacja przepisów, zaniechanie podjęcia określonych działań z urzędu, błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy), termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia. Oznacza to, że w wypadku wystąpienia przez ubezpieczonego z roszczeniem o zapłatę odsetek, obowiązkiem sądu jest nie tylko kontrola legalności decyzji w sprawie ustalenia prawa do świadczenia, ale również ocena, czy za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczenia odpowiedzialność ponosi organ rentowy.

Na przeszkodzie przyznaniu odsetek w żadnym razie nie stoi też podnoszona przez pozwanego okoliczność braku orzeczenia o odpowiedzialności pozwanego w wyroku przyznającym prawo do świadczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 marca 2011 r. w sprawie I UZP 2/11 Brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia. OSNP 2011/19-20/255, LEX nr 784338, Biul.SN 2011/3/25, M.P.Pr. 2011/9/493 -496. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zgadza się z tym stanowiskiem w całej rozciągłości. Co do zasady, Sąd Okręgowy miał obowiązek rozstrzygnięcia o odpowiedzialności organu rentowego lub jej braku, czego nie uczynił. Zgodzić się należy, że negatywne zweryfikowanie odpowiedzialności organu rentowego w wyroku przyznającym świadczenie pozbawiłoby świadczeniobiorcę możliwości skutecznego wywiedzenia roszczenia o odsetki. Takie jednak orzeczenie – gdyby zapadło – mogłoby podlegać kontroli instancyjnej, wnioskodawca zachowałby bowiem prawo wniesienia apelacji. Analogicznie, pozytywne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności organu rentowego otwiera pozwanemu drogę do wywiedzenia apelacji, nawet jeżeli zgadza się co do zasady z rozstrzygnięciem zmieniającym decyzję i przyznającym prawo do świadczenia. Z możliwości tej w praktyce organ rentowy często zresztą korzysta. Brak jakiegokolwiek orzeczenia uniemożliwia taką kontrolę instancyjną, przy czym nie sposób skutecznie bronić tezy, że tworzy się w ten sposób jakiegokolwiek domniemanie braku odpowiedzialności organu rentowego. Byłaby ona równie błędna jak twierdzenie, że pominięcie orzeczenia o braku odpowiedzialności organu rentowego rodzi domniemanie co do istnienia tej odpowiedzialności.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy, ocenę co do wadliwego postępowania organu rentowego na etapie rozpoznania wniosku o świadczenie wyprowadzić można już z uzasadnienia orzeczenia przyznającego świadczenie w sprawie VIU 2538/10, a nawet z samej konstrukcji wyroku.

Sąd Okręgowy przyznając prawo do świadczenia cofnął się poza datę złożenia przez skarżącego wniosku, co szeroko następnie uzasadnił. Jak wskazał Sąd Okręgowy, „organ rentowy posiadając po wydaniu orzeczenia przez komisję lekarską ZUS w dniu 30.04.2009r. (...) pełny obraz stanu zdrowia ubezpieczonego powinien rozpatrzyć uprawnienia zainteresowanego do renty z tytułu niezdolności do pracy. Gdyby organ rentowy wypełnił ciężący na nim obowiązek, w konsekwencji wszcząłby dodatkowe postępowanie wyjaśniające i zażądałby od ubezpieczonego uzupełnienia wskazanego wyżej wniosku, wyznaczając mu dodatkowy termin do przedłożenia dokumentów, niezbędnych do ustalenia prawa do renty...” Już więc Sąd Okręgowy przyznając świadczenie dostrzegł fakt zaniechania realizacji obowiązków po stronie organu rentowego. Niewątpliwie wskazane okoliczności leżały w sferze możliwości organu rentowego, stąd też organ rentowy ponosi odpowiedzialność za zaniechanie przynajmniej w tym wymiarze. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy w ogóle nie pochylił się nad sygnalizowanymi kwestiami.

Rzetelna analiza historii ubiegania się przez wnioskodawcę o świadczenia z tytułu niezdolności do pracy pozwala jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego na stwierdzenie, że prawo do właściwego świadczenia powinno być wnioskodawcy przyznane w związku ze złożonym w dniu 02.03.2009r. wnioskiem o świadczenie rehabilitacyjne – wobec uprzedniej odmowy prawa do renty. Taką rzetelną analizę przeprowadził już zresztą radca prawny pozwanego w notatce na posiedzenie kolegium z 17.10.2011r. – k.96-97 akt ZUS. Godzi się zauważyć, że stanowisko radcy prawnego służyło wyrażeniu aprobaty dla rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zapadłego w sprawie VIU 2538/10.

Wracając do przebiegu postępowania wskazać należy, że już przy rozpoznawaniu wniosku z dnia 02.03.2009r. Lekarz Orzecznik stwierdził, że skarżący jest osobą niezdolną do pracy, przy czym dopatrując się pozytywnych prognoz leczenia wnioskodawcy wskazał, iż spełnia on przesłankę zdrowotną do uzyskania świadczenia rehabilitacyjnego. Gdyby powyższe orzeczenie – jak się następnie okazało, prawidłowe przynajmniej co do stwierdzenia faktu długotrwałej niezdolności do pracy – przełożyło się na przyznanie wnioskodawcy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, skarżący pobierałby świadczenia bez nieuzasadnionej przerwy. Podobnie by było, gdyby już wówczas stwierdzając u wnioskodawcy niezdolność do pracy pozwany odmówił prawa do świadczenia rehabilitacyjnego wobec braku pozytywnych rokowań, przy czym wszcząłby procedurę opisaną w sprawie VIU 2538/10 a zmierzająca do przyznania wnioskodawcy renty.

Tak się jednak nie stało – a to na skutek wadliwego orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 30.04.2009r. Orzeczenie to wraz z decyzją będącą jego następstwem stanowiło przedmiot weryfikacji przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, który pozyskując opinię biegłych pozwalającą na stwierdzenie, że skarżący jest nadal niezdolny do pracy, dopatrzył się okoliczności umożliwiających uchylene decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu.

Faktem jest zatem, że wnioskodawca nigdy nie odzyskał zdolności do pracy, prawo do świadczeń opartych o niezdolność do pracy możliwe było do stwierdzenia tak wobec orzeczenia Lekarza Orzecznika (negatywnie zweryfikowane wadliwym orzeczeniem Komisji), jak też kolejnych opinii biegłych sądowych zarówno w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym o świadczenie rehabilitacyjne jak też przed Sądem Okręgowym w sprawie o rentę. Wyłącznie jedna opinia pierwszego zespołu biegłych w sprawie VIU 2538/10 korespondowała z oceną organu rentowego. Zapoznając się ze wskazaną opinią (k.11-12 akt jw.) nie sposób jednak nie zauważyć, że opinia ta jest nierzetelna, lakoniczna i praktycznie nie spełnia wymogów opinii sądowo – lekarskiej. Jedynym „uzasadnieniem” opinii jest stwierdzenie biegłych, że „ubezpieczony jest zdolny do pracy (...) ponieważ stwierdzone (...) schorzenia nie ograniczają zdolności do pracy.” Przy takim sposobie konstruowania uzasadnienia wniosków medycznych, wytwór pracy biegłych z całą pewnością nie spełnia wymogów jakie oczekiwane są od opinii biegłych sądowych.

Konsekwencją ustalenia, że wnioskodawca nie powinien być pozbawiony prawa do ciągłego pobierania świadczenia (niezależnie od tego, w którym momencie odpadło prawo do świadczenia rehabilitacyjnego wobec odpadnięcia podstawowej przesłanki jego nabycia jaką stanowią pozytywne rokowania odzyskania zdolności do pracy) był

obowiązek orzeczenia o odsetkach od każdej kwoty nieterminowo wypłaconych świadczeń rentowych za cały okres, w którym skarżący pozbawiony był świadczenia. Prawo do odsetek wynika z prawidłowo naprowadzonego przez Sąd I instancji art.85 ust.1 ustawy systemowej.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok stosownie do art.386 §1 k.p.c. i przyznał wnioskodawcy prawo do odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczeń rentowych wypłacanych w okresie od dnia 11.04.2009r. do dnia 29.11.2011r.. Konsekwencją orzeczenia jest obowiązek naliczenia odsetek od każdej następnej raty miesięcznej świadczenia rentowego począwszy od świadczenia za kwiecień 2009r. - od daty wymagalności aż do daty wypłaty całej zasądzonej należności tj. do 29.11.2011r.